

ŚRODOWISKO JAKO PRZEDMIOT OCHRONY KARNOPRAWNEJ

Rafał Łyżwa

1. Kształtowanie się ochrony środowiska w Polsce

Człowiek jest jednym z elementów środowiska przyrodniczego, dlatego zawsze w mniejszym lub większym stopniu był on uzależniony od warunków, w których przychodziło mu żyć. Z tego też powodu od samego początku powstawania poszczególnych społeczeństw były podejmowane działania, które mogły mieć wpływ na stan środowiska naturalnego.

Początkowo motywy działań podejmowanych w tym zakresie były bardzo zróżnicowane, przez względy o charakterze gospodarczym (ochrona niektórych gatunków zwierząt), a na bezpieczeństwie państwa kończąc (np. utrzymywanie przez pierwszych Piastów nienaruszonych puszczy na granicach zachodnich).¹

Polska ma w tym zakresie poważne osiągnięcia, a liczba regulacji prawnych wpływających na ochronę środowiska jest imponująca. Już Bolesław Chrobry zajmował się

tą dziedziną, obejmując ochroną bobry. Następne rozwiązania ograniczające korzystanie z poszczególnych elementów znalazły się w Statutach wareckich Władysława Jagiełły z 1423 r., w których objęto ochroną dziki, łosie, jelenie.² Innym przykładem tego typu regulacji mogą być Statuty litewskie Zygmunta I Starego z 1525 r. wprowadzające ochronę zubra w Puszczy Białowieskiej.³

Ciekawą inicjatywą okazało się zorganizowanie rezerwatu turów na Mazowszu w Puszczy Wiskickiej i Jaktorowskiej w końcu XVI wieku. Ochrona polegała na tym, iż łowczy królewscy mieli obowiązek doglądania turów oraz ich dokarmiania, a w zamian byli zwolnieni z pańszczyzny, czynszów i danin. Niestety akcja ta zakończyła się niepowodzeniem wraz ze śmiercią ostatniej turzycy w 1627 r.⁴ Na uwagę zasługuje także Uniwersał Leśny Stanisława Augusta Poniatowskiego z 7 maja 1778 r., w którym król zwracał uwagę na niebezpieczeństwo оголошення lasów przez nieuporządkowane wyręby, apelując do właścicieli dóbr prywatnych o troskę o lasy, zaś zarządcom dóbr królewskich taką troskę nakazywał.⁵

Upadek państwowości nie przerwał rozwoju polskiej myśli dotyczącej ochrony środowiska. Wzrost liczby problemów związanych z rozwojem cywilizacyjnym spowodował, że spojrzenie na tę problematykę stało się nawet szersze i bardziej racjonalne. Najlepszym dowodem na to jest ustawa z 5 października 1868 r. „Względem zakazu łapania, wytępienia i sprzedawania zwierząt alpejskich właściwych Tatrom, świstaka i dzikich kóz” wydana przez Sejm Autonomiczny we Lwowie, która weszła w życie 19 lipca 1869 r. i obowiązywała w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim (Dziennik Ustaw i Rozporządzeń dla Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, Rok 1869, cz. XI, Nr 26). Bez wątplenia była pionierskim ak-

tem w skali europejskiej i rzeczywiście przyczyniła się do zachowania tych dwóch żywych symboli Tatr. Była to w istocie ustawa karna, składająca się z pięciu krótkich paragrafów, z których paragraf 1 ustanawiał zakaz polowania na kozice i świstaka lub ich łapania, a ponadto sprzedaży tych zwierząt i sadła świstaczego. Zgodnie z paragrafem 2 naruszenie wspomnianego zakazu karane było grzywną od 5 do 100 złotych reńskich, a w razie niemożności uiszczenia – aresztem do 20 dni. Paragrafy od 3 do 5 regulowały tryb ścigania i orzekania w sprawach o te czyny, które stanowiły wykroczenia.⁶

Polska myśl ochrony środowiska szczególnie zaczęła się rozwijać po odzyskaniu niepodległości. W tym okresie wyróżnia się trzy zasadnicze kierunki w ochronie: konserwatorski, biocenotyczny i planistyczny.⁷

Pierwszy objawiał się troską o zachowanie resztek pierwotnej przyrody, którą starano się ratować ze względu na jej naukowe wartości.

Drugi wskazywał, że istotne są powiązania między składnikami świata roślinnego. Praktyczna ochrona środowiska z tego punktu widzenia przejawiała się przede wszystkim w działalności gospodarczo-ochronnej. Zmiana metod prowadzenia działalności gospodarczej na przyjaźniejsze przyrodzie miała prowadzić do zachowania zróżnicowania środowiska.

Trzeci kierunek stawiał sobie początkowo za zadanie ochronę krajobrazu przed jego pustynnieniem, a na dalszych etapach również planową gospodarkę innymi elementami środowiska.

W te kierunki działań wkomponowują się akty prawne wydane po odzyskaniu przez Polskę niepodległości:

- ustawa z 22 marca 1922 r. o uzdrowiskach (Dz.U. Nr 31, poz. 254),
- ustawa wodna z 19 września 1922 r. (Dz.U. z 1928 r. Nr 62, poz. 574 ze zm.),

- rozporządzenie Prezydenta RP z 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. Nr 77, poz. 673),
- rozporządzenie Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. Nr 32, poz. 115),
- ustawa z 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 31, poz. 274).

Kolejny etap rozwoju polskiego prawa ochrony środowiska przypada na okres po zakończeniu II wojny światowej. Wtedy uchwalone zostały ustawy:

- z 21 maja 1963 r. o substancjach trujących (Dz.U. Nr 22, poz. 116),
- z 21 kwietnia 1966 r. o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem (Dz.U. Nr 14, poz. 87),
- z 26 października 1971 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz rekultywacji gruntów (Dz.U. Nr 27, poz. 249).

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż ważną rolę w zakresie ochrony środowiska odegrała nowelizacja z 10 lutego 1976 r. do Konstytucji PRL z 1952 r., a w szczególności znowelizowany art. 71, w myśl którego obywatele mieli prawo do korzystania z wartości środowiska naturalnego, ale i obowiązek jego ochrony. W ten sposób problematyka ochrony środowiska stała się zadaniem państwa, a jednocześnie prawem i zarazem obowiązkiem obywatelskim.

Zwieńczeniem tego okresu kształtowania się polskiego prawa ochrony środowiska było wejście w życie ustawy z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. z 1994 r. Nr 49, poz. 196 ze zm.), która była pierwszą próbą kompleksowego uregulowania problematyki dotyczącej ochrony środowiska w polskim systemie prawnym. Ponieważ jednak ochrona środowiska jest bardzo dynamiczną dziedziną, to również rozwiązania prawne w tym za-

kresie przechodziły poważną ewolucję. W obecnym stanie prawnym jej rezultatem jest ustawa z 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2008r., Nr 25, poz. 150, ze zm.).

2. Pojęcie środowiska, środowiska naturalnego oraz przyrody w prawodawstwie polskim i doktrynie prawniczej

Środowisko jest jednym z podstawowych terminów prawa ochrony środowiska i od tego, jak będzie ono pojmowane zależeć będzie zakres jego ochrony prawnej. W związku z tym ustalenie, co należy rozumieć przez ten termin, doprowadzi jednocześnie do określenia zakresu przedmiotowego prawa ochrony środowiska.

Termin „środowisko” pojawił się w uchwale nr 4 Prezydium Polskiej Akademii Nauk z 28 kwietnia 1970 r. w sprawie powołania Komitetu Naukowego „Człowiek i Środowisko”, działającego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk oraz w niepublikowanym zarządzeniu nr 66 Prezesa Rady Ministrów z 4 sierpnia 1970 r. w sprawie powołania Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka.

Przyjmuje się, że twórcą koncepcji środowiska, jako kategorii prawnej i prawniczej był Waław Brzeziński, który na sesji naukowej zorganizowanej 15 marca 1971 r. w Warszawie i poświęconej zagadnieniom prawnym ochrony środowiska zauważył, że środowisko człowieka może być rozumiane wąsko, obejmując elementy stworzone przez naturę, ale przetworzone przez człowieka, albo szeroko, obejmując wszystkie elementy składowe środowiska, nie wyłączając tych, które wyłącznie przez człowieka zostały stworzone, jak środowisko pracy w zakładach przemysłowych, mieszkania itp. Ze względów praktycznych Brzeziński opowiedział się za

pierwszym wariantem i zaproponował, aby przez środowisko człowieka rozumieć „ogół elementów naturalnych, czyli stworzonych przez naturę, w mniejszym lub większym stopniu przekształconym przez człowieka, składających się w danym miejscu i czasie na biologiczne warunki życia ludzkiego”.⁸ Tak pojęte środowisko Brzeziński nazwał później „środowiskiem naturalnym” i ta przede wszystkim nazwa obok „środowiska” bez przymiotnika przyjęła się w języku prawnym i prawniczym.⁹

W literaturze prawniczej podnoszono pod adresem tej definicji pewne wątpliwości i zgłaszano określone propozycje zmian. J. Boć sugerował wyraźniejsze objęcie jej treścią elementów niematerialnych, a także odrzucenie ostatniej części, ponieważ według niego brak elementu życia ludzkiego w danym miejscu i czasie nie dyskwalifikowało danego środowiska jako środowiska naturalnego. Takie ujęcie środowiska spotkało się jednak z krytyką M. Górskiego, który nie podzielił propozycji J. Bocia o odrzuceniu elementu życia ludzkiego z definicji środowiska. Autor ten opowiedział się za taką modyfikacją definicji W. Brzezińskiego, aby środowiskiem przyrodniczym człowieka można było nazwać ogół naturalnego (przyrodniczego) pochodzenia elementów biotycznych i abiotycznych, poddanych oddziaływaniu człowieka i przekształcanym do granic równowagi ekologicznej, rozumianej jako stan środowiska trwale zapewniający właściwe warunki życia człowieka i zaspokajanie jego potrzeb, bez naruszania równowagi ekosystemów. Zdaniem M. Górskiego, zaproponowana przez niego definicja zwraca uwagę na pochodzenie elementów tak rozumianego środowiska – mają to być elementy stworzone przez naturę, w stanie naturalnym bądź przetworzonym, jednak stopień tego nie jest obojętny. Granicą jest „przydatność” śro-

dowiska z punktu widzenia warunków życia człowieka i zaspokajania jego potrzeb (fizjologicznych, ekonomicznych, psychicznych, a także takich, jak poczucie piękna i harmonii krajobrazu z elementami sztucznymi, np. budowle, parki, czy ogrody zabytkowe).

Inni autorzy raczej unikali głębszych rozważań w przedmiocie samej definicji środowiska. Ich rozważania szły bardziej w kierunku tego, jaki powinien być przedmiot ochrony środowiska. A. Agopsowicz uważał, że sam zwrot „ochrona środowiska naturalnego” czy biologicznego przesuwają zagadnienie w niewłaściwym kierunku, albowiem sugeruje, że przedmiotem ochrony miało być środowisko człowieka. Tymczasem przedmiotem ochrony, zdaniem tego autora, miał być człowiek, a przede wszystkim jego życie i zdrowie.

Odmienne stanowisko zajął S. Grzybowski, według którego nie chodziło tu jedynie o ochronę człowieka, ale również o ochronę roślin i zwierząt oraz całego świata przyrody. Według niego zadaniem ludzkości powinna być ochrona całości środowiska przyrody. Należało więc posługiwać się terminem „ochrona środowiska człowieka” dla wskazania przedmiotu ochrony.

Jeszcze inną koncepcję lansował I. Dobosz, dla którego „naturalne środowisko człowieka” było jednoznaczne z pojęciem biosfery, tj. strefy powietrza, ładu i wód zamieszkałej przez organizmy żywe.¹⁰

Kwestią o doniosłym znaczeniu praktycznym było wyznaczenie w doktrynie zakresu terminu „środowisko”. Zdaniem W. Brzezińskiego z zakresu środowiska naturalnego należało wyłączyć środowisko niejako od podstaw ukształtowane przez człowieka, np. zakłady pracy, mieszkania itp. Wyłączenie to uzasadnił tym, że gdy powstał ruch na rzecz ochrony środowiska, zastał już w tamtych dziedzinach formy prawne od dawna istniejące i uregulowane, a dorobek naukowy

w tym przedmiocie był już poważny. Nie było zatem tendencji do obejmowania tych dziedzin przez ruch, o którym mowa.¹¹

Jak podnosił z kolei W. Radecki, pogląd ten nie był w doktrynie przez nikogo kwestionowany. Autor ten dokonując zaś pewnego podsumowania dorobku doktryny zwrócił uwagę, że na ogół przyjmowano określenie „środowisko naturalne” według propozycji W. Brzezińskiego albo posługiwano się terminem „środowisko człowieka”. Niemniej jednak nawet to drugie, szersze określenie odpowiadało co do zakresu propozycji tego ostatniego.¹²

Pierwszy raz ustawodawca przyjął legalną definicję środowiska w ustawie z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowania środowiska (t.j. z 1994 r. Dz.U. Nr 49, poz. 196 ze zm.). Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 1 ust. 2 środowiskiem w rozumieniu ustawy był ogół elementów przyrodniczych, w szczególności powierzchnia ziemi łącznie z glebą, kopaliny, wody, powietrze, świat roślinny i zwierzęcy, a także krajobraz i klimat, znajdujących się zarówno w stanie naturalnym, jak też przekształconych w wyniku działalności człowieka.

Aktualnie kwestia zdefiniowania środowiska została rozwiązana w ustawie z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2008 r., Nr 25, poz. 150, ze zm.), gdzie w art. 3 pkt 39 stwierdzono, że przez środowisko rozumie się ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wodę, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami.

W pierwszej części definicji ustawodawca wskazał, że środowiskiem jest ogół elementów przyrodniczych. Wynika z tego, że środowisko jest kategorią zbiorczą, na którą

składają się elementy przyrodnicze i to zarówno o charakterze pierwotnym, jak i wtórnym, a zatem przekształconych w wyniku działalności człowieka.

Analizując definicję środowiska należy zauważyć, iż posługuje się ona pojęciem „ogółu elementów przyrodniczych”, które nie zostało w żaden sposób zdefiniowane. Ustawodawca ograniczył się jedynie do przykładowego wyliczenia tych elementów, wskazując na powierzchnię ziemi, kopaliny, wodę i inne. Wobec tego katalog ten pozostaje otwarty.

Sprawa nie jest jednak taka oczywista, jak zauważa Krzysztof Gruszewski, gdyż pojęcia określające składniki środowiska nie należą ani do języka prawnego, ani prawniczego, w związku z czym ich znaczenie będzie ustalane na gruncie języka potocznego, który nie gwarantuje pełnej precyzji w ustaleniu ich zakresu przedmiotowego.¹³ Ponadto, jak podkreśla ten autor, przy wyjaśnianiu, co należy rozumieć przez środowisko, trzeba mieć na uwadze również to, że w art. 5 pkt 20 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 92, poz. 880 ze zm.) wprowadzono pojęcie środowiska przyrodniczego, przez które należy rozumieć krajobraz wraz z tworami przyrody nieożywionej oraz naturalnymi i przekształconymi siedliskami przyrodniczymi z występującymi na nich roślinami, zwierzętami i grzybami. Zestawiając zatem ze sobą postanowienia art. 3 pkt 39 prawa ochrony środowiska i art. 5 pkt 20 ustawy o ochronie przyrody można stwierdzić, zdaniem Krzysztofa Gruszewskiego, że polski ustawodawca posługuje się pojęciem środowiska zarówno w znaczeniu *sensu largo*, którym będzie środowisko w znaczeniu wynikającym z prawa ochrony środowiska, jak i w ujęciu *sensu stricto*, którym będzie to w ujęciu ustawy o ochronie przyrody.

Niewątpliwie istotną nowością w definicji środowiska jest objęcie zakresem tego

pojęcia również relacji pomiędzy elementami składającymi się na środowisko. Oznacza to, zdaniem M. Żaka, funkcjonalne spojrzenie na interakcje zachodzące pomiędzy elementami środowiska oraz zaliczenie ich do tego pojęcia. Rozszerzenie definicji środowiska na oddziaływania pomiędzy jego elementami rodzi pytanie, czy chodzi tu o oddziaływania pomiędzy elementami różnorodności biologicznej, czy też szerzej – pomiędzy wszystkimi składnikami środowiska. Zdaniem M. Żaka wątpliwości te należy rozstrzygnąć na korzyść tej drugiej możliwości. W konsekwencji nastąpiło zatem przedmiotowe rozszerzenie pojęcia środowiska.¹⁴

Zamiana taka jest uzasadniona naukowym znaczeniem środowiska biologicznego, w którym zwraca się istotną uwagę na wzajemny wpływ czynników środowiska. Jak zauważa również M. Żak, bezpośredni wpływ na takie ukształtowanie definicji środowiska wywarła treść art. 2 ust. 1 lit. a dyrektywy 2003/4/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska i uchylająca dyrektywę Rady 90/313/EEG. Wspomniana dyrektywa określiła pojęcie środowiska poprzez wymienienie elementów składających się na informację o środowisku. W tej sytuacji, zwłaszcza wobec zmian dotyczących ustawowego prawa do informacji o środowisku, zmienioną definicję środowiska należy w ocenie M. Żaka widzieć przede wszystkim w kontekście art. 19 ust. 1 p.o.ś, co oznacza rozszerzenie zakresu informacji, do których udzielania są obowiązane organy administracji. W sposób jednoznaczny w tych ramach mieszczą się również dane dotyczące dynamiki środowiska, procesów, jakie w nim przebiegają oraz relacji pomiędzy elementami przyrodniczymi.¹⁵

Należy również ustalić, czy w związku z literalnym brzmieniem przepisu art. 3 pkt 39 p.o.ś, przedmiotem regulacji prawa ochro-

ny środowiska będzie człowiek, jego życie i zdrowie. Choć wykładnia językowa wskazuje *prima facie*, iż życie i zdrowie człowieka nie są objęte tą regulacją, to jednak przyjęcie takiego rozwiązania nie byłoby słuszną koncepcją, albowiem człowiek jest elementem przyrody, gdyż stanowi jej ogniwo oraz posiada istotny wpływ na zachodzące w niej procesy. Ponadto nie można stracić z pola widzenia faktu, iż prawo ochrony środowiska wywodzi się z koncepcji praw człowieka. Znalazło to swój szczególnie wyraz w prawie międzynarodowym, gdzie istotny nacisk położono przeciw na prawo człowieka do środowiska. Nie bez znaczenia pozostaje również i ten argument, iż prawo ochrony środowiska dotyczy przede wszystkim ochrony człowieka. Wystarczy bowiem wskazać na art. 3 pkt 11 p.o.ś, który pod pojęciem oddziaływania na środowisko rozumie także oddziaływanie na życie człowieka.¹⁶

3. Środowisko jako przedmiot ochrony karnoprawnej

Mówiąc o przedmiocie ochrony mamy na uwadze określone dobro prawne, które ustawa karna ma chronić przed zamachami. W doktrynie operuje się zamiennie pojęciem przedmiotu ochrony i przedmiotu zamachu. Oznaczają one to samo dobro prawne, ale ujmowane z dwóch różnych perspektyw. O przedmiocie ochrony mówimy z punktu widzenia ustawodawcy, który umieszcza czyn na liście czynów zabronionych, w celu ochrony określonego dobra prawnego, zaś o przedmiocie zamachu – od strony czynu zabronionego o znamionach ustawowych, który jest zamachem na to dobro.¹⁷

Podstawą uznania, że środowisko jest wartością, która winna być przedmiotem ochrony karnoprawnej jest, zdaniem L. Merlinga, uznanie, że człowiekowi przysługuje prawo do środowiska, czy prawo do korzy-

stania ze środowiska. Jest to o tyle zrozumiałe w ocenie tego autora, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, iż środowisko jest warunkiem biologicznej egzystencji człowieka. Do rozpowszechniania tego poglądu w dużej mierze przyczynił się jego zdaniem raport sekretarza generalnego ONZ U Thanta z 26 maja 1969 r. „Człowiek i jego środowisko”, w którym po raz pierwszy zaprezentowano najważniejsze zagrożenia dla środowiska występujące na całym świecie, z wyróżnieniem problemów osiedli ludzkich, zagadnień terytorialnych i globalnych, oraz Konferencja Sztokholmska ONZ, zorganizowana w czerwcu 1972 r., a w szczególności przyjęta na niej Deklaracja w sprawie naturalnego środowiska człowieka, w której określono zakres przedmiotowy i kierunek dalszego rozwoju międzynarodowego prawa ochrony środowiska.¹⁸ Chociaż sama Deklaracja nie była źródłem prawa międzynarodowego *sensu stricto*, to jednak dzięki temu właśnie dokumentowi coraz wyraźniej uświadamiano sobie, że środowisko jest wartością, wymagającą ochrony karnej, albowiem zaniechanie skutecznych działań w obronie środowiska może prowadzić nie tylko do jego degradacji, ale także do obniżenia poziomu życia człowieka, czy też wywoływać negatywny wpływ na jego zdrowie, a nawet życie.

Środowisko jest przedmiotem ochrony o szerokim zakresie. Dzięki ochronie, jaką zapewnia środowisku prawo karne, można o nim mówić w kategoriach dobra prawnego. Należy jednak zwrócić uwagę, iż przepisy prawa karnego rzadko odnoszą się wprost do środowiska, jako przedmiotu tej ochrony. Przeważnie dobrami chronionymi będą poszczególne jego elementy, zaliczane do biosfery, czyli warstwy powłoki ziemskiej, w której istnieją warunki rozwoju życia i która jest siedliskiem życia różnych organizmów, przyrody, czyli zarówno ogółu gatunków roślinnych, jak i zwierzęcych, żyjących w ramach

zróżnicowanych ekosystemów i inne jej elementy, które służą zaspokajaniu ludzkich potrzeb oraz klimat. Należy dodać w tym miejscu, iż ochrona ta byłaby niepełna, gdyby nie obejmowała obok elementów przyrodniczych środowiska również takich, których co prawda do środowiska zaliczyć nie można, ale bez których jego ochrona byłaby ułomna, czy wręcz niemożliwa.¹⁹

Przyjmuje się, iż w zależności od stopnia konkretyzacji możemy mówić o ogólnym, rodzajowym i bezpośrednim przedmiocie ochrony. W przypadku środowiska należałoby przyjąć, iż jest ono rodzajowym dobrem prawnym, zaś poszczególne jego elementy stanowić będą bezpośredni (szczególny) przedmiot ochrony. To rozróżnienie znalazło swoje odbicie zarówno w aktualnie obowiązującym Kodeksie karnym,²⁰ jak i w innych aktach prawnych, regulujących karnoprawną ochronę środowiska.

Dokonując charakterystyki polskiego prawa w odniesieniu do środowiska, jako przedmiotu karnoprawnej ochrony, należy zwrócić uwagę, iż prawo to odnosi się zarówno do czynów zabronionych, będących przestępstwami, jak i do wykroczeń.

Takie ujęcie związane jest bezpośrednio z przyjętą przez autora tej pracy koncepcją prawa karnego środowiska, obejmującego swym zakresem jedynie przestępstwa i wykroczenia przeciwko środowisku, o czym będzie szerzej mowa w kolejnym rozdziale.

Środowisko, jako rodzajowe dobro prawne znalazło ochronę zarówno w Kodeksie karnym, ustawach karnych pozakodeksowych, ustawie z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. z 2008 r. Dz.U. Nr 25, poz. 150 ze zm.), jak i w ustawie z 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. z 2010 r. Dz.U. Nr 46, poz. 275).

Aktualnie obowiązujący Kodeks karny w odróżnieniu od poprzedniego z 1969 r., przyjął koncepcję zakładającą wyodrębnienie

oddzielnego rozdziału, zawierającego przestępstwa przeciwko środowisku. Przepisy rozdziału XXII zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko środowisku” zastąpiły odpowiednie regulacje, zawarte w ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska, ustawie o ochronie przyrody z 16 października 1991 r. oraz ustawie Prawo atomowe z 10 kwietnia 1986 r.²¹

Przepisy kodeksowe, biorąc pod uwagę przedmiot ochrony, można zasadniczo podzielić na dwie grupy. Pierwsza odnosi się do ochrony środowiska przed zanieczyszczeniami oraz innymi negatywnymi oddziaływaniami, a druga grupa chroni dobra prawne, jakimi są zasoby przyrodnicze.

Zgodnie z regułą rozdziału XXII kodeksu karnego ochrona środowiska realizowana jest w aspekcie zachowawczym. Celem ustawodawcy jest tu bowiem ochrona równowagi określonych elementów lub walorów środowiska i uchronienie ich przed zniszczeniem lub degradacją.²²

Dobrami prawnymi objętymi ochroną przepisów kodeksu karnego będą zatem: dziedzictwo przyrodnicze w postaci poszczególnych ekosystemów, różne gatunki roślin i zwierząt (art. 181 § 1 i n. kk, art. 183 § 1 i n. kk, art. 184 § 1 i n. kk), bezpieczeństwo ekologiczne środowiska (art. 182 § 1, § 2 kk, art. 186 § 1 i n. kk), pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne przyrody, użytki ekologiczne (art. 187 § 1 i n. kk), obszary objęte ochroną konserwatorską przyrody (art. 188 kk).

Pomimo iż rozdział XXII kodeksu karnego poświęcony jest ochronie środowiska we wspomnianych wyżej aspektach, to na uwagę zasługuje fakt, iż przedmiotem ochrony będzie niekiedy również życie i zdrowie człowieka (art. 182 § 1 i n. kk, art. 183 § 1 i n. kk, art. 184 § 1 i n. kk).

Ochrona środowiska nie ogranicza się jednak wyłącznie do przepisów z rozdziału

XXII kodeksu karnego, albowiem dobra prawne, o jakich wyżej mowa mogą być również chronione przepisami karnymi, zawartymi w rozdziale XX, dotyczącym przestępstw przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu. Ponadto nie można zapomnieć o ochronie drzew, jaką zapewnia przepis art. 290 kk, chociaż głównym przedmiotem ochrony będzie tu mienie, o czym świadczy umiejscowienie tego przepisu w rozdziale XXXV kodeksu karnego oraz o przepisie art. 90 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 80, poz. 414 ze zm.), który chroni środowisko przed wykonywaniem robót budowlanych w sposób mogący stanowić dla niego zagrożenie.

Z kolei do ustaw pozakodeksowych chroniących środowisko w różnych jego aspektach zaliczyć należy:

- 1) ustawę z 18 kwietnia 1985 r. o rybnictwie śródlądowym (t.j. z 1999 r. Dz.U. Nr 66, poz. 750 ze zm.),
- 2) ustawę z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96 ze zm.),
- 3) ustawę z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (t.j. z 2002 r. Dz.U. Nr 42, ze zm.),
- 4) ustawę z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. Nr 111, poz. 724 ze zm.),
- 5) ustawę z 2 marca 2001 r. o postępowaniu z substancjami zubożającymi warstwę ozonową (Dz.U. Nr 52, poz. 537 ze zm.),
- 6) ustawę z 14 lutego 2001 r. o substancjach i preparatach chemicznych (Dz.U. Nr 11, poz. 84),
- 7) ustawę z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz.U. Nr 62, poz. 628 ze zm.),
- 8) ustawę z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747 ze zm.),

9) ustawę z 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym (Dz.U. Nr 73, poz. 761),
 10) ustawę z 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych (Dz.U. Nr 76, poz. 811 ze zm.),
 11) ustawę z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 115, poz. 1229 ze zm.).
 Zawarte w wymienionych wyżej aktach prawnych przepisy karne odnoszą się zarówno do przestępstw, jak i wykroczeń, zaś katalog dóbr prawnych, podlegających ochronie jest tu bardzo szeroki i dotyczy w szczególności: świata roślinnego i zwierzęcego, ekosystemów, złóż kopalin, wód powierzchniowych i podziemnych oraz wielu innych. Podobnie jak w przypadku przepisów Kodeksu karnego, wśród chronionych dóbr prawnych można wymienić również zdrowie i życie człowieka oraz mienie.

Natomiast aktem prawnym przewidującym odpowiedzialność karną wyłącznie za wykroczenia skierowane przeciwko środowisku jest ustawa z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. W dziale II zatytułowanym „Odpowiedzialność karna” został zawarty cały katalog przepisów regulujących ten rodzaj odpowiedzialności. Ustawodawca zapewnił tu ochronę nie tylko środowisku, ale również takim dobrom prawnym, których wprost nie można zaliczyć do środowiska, ale dzięki którym możliwe jest realizowanie jego zachowawczej ochrony.²³

Rafał Łyżwa
 zastępca prokuratora rejonowego w Końskich

- ¹ W. Szafer, *Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka*, Warszawa 1976, s. 13 i n.
² J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona środowiska*, Wrocław 2002, s. 16
³ W. Radecki, *Zarys dziejów prawnej ochrony przyrody i środowiska w Polsce*, Kraków 1990.
⁴ W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2002, s. 24.
⁵ W. Radecki, *Odpowiedzialność...* s. 24.
⁶ Tamże, s. 24.
⁷ A. Wodczicko, *Na straży przyrody. Wiadomości i wskazania z dziedziny ochrony przyrody*, Kraków 1948, s. 5.
⁸ W. Brzeziński, *Ochrona prawna biologicznego środowiska człowieka*, Warszawa 1971, s. 242.
⁹ W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach*, Warszawa–Wrocław 1995, s. 29.
¹⁰ Wojciech Radecki, *Prawnokarna ochrona środowiska naturalnego w PRL*, Wrocław 1981 s. 38–39.
¹¹ W. Radecki, *Zagadnienia strukturalne w ochronie środowiska człowieka*, KSP, R.X, 1977 r., s. 28.
¹² W. Radecki, *Prawnokarna ochrona...* s. 38–39.
¹³ K. Gruszcwski, Komentarz do ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, *Lex/el.* 2009.
¹⁴ M. Żak, Komentarz do ustawy z 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, *LEX/el.* 2006.
¹⁵ M. Żak, *Komentarz...* *LEX/el.* 2006.
¹⁶ B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Podstawy prawa ochrony środowiska*, Warszawa 2004, s. 15.
¹⁷ W. Radecki, *Prawnokarna ochrona...* s. 111.
¹⁸ L. Mering, *Środowisko...* s. 727.
¹⁹ Przykładem takiego dobra prawnego jest pozyskiwanie niezbędnych informacji na potrzeby państwowego monitoringu środowiska (art. 329 ustawy z 21 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska).
²⁰ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm.).
²¹ Ustawa z 10 kwietnia 1986 r. (Dz.U. Nr 12, poz. 70 ze zm.). Aktualnie ustawa ta nie obowiązuje, gdyż została uchylona ustawą z 29 listopada 2000 r., tekst jednolity z 2004 r., (Dz.U. Nr 161, poz. 1689, ze zm.).
²² Grzegorz Bogdan (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Kraków 2006, s. 527.
²³ Przykładami takich dóbr są m.in.: zapewnienie pozyskiwania przez organy ochrony środowiska stosownych informacji związanych z pomiarem pól elektromagnetycznych (art. 338a p.o.ś), zapewnienie przeprowadzania pomiarów wielkości emisji w ściśle określony sposób i w ściśle określonym czasie i zakresie oraz przechowywanie wyników tych pomiarów (art. 340 ust. 1 i 2 p.o.ś), zapewnienie prawidłowej eksploatacji instalacji, zgodnie z dokonany zgłoszeniem (art. 343 ust. 1 p.o.ś).

